

Działalność księdza Wacława Blizińskiego w Sejmie Ustawodawczym (1919-1922)

The activities of Father Wacław Bliziński in the Legislative Sejm (1919-1922)

Streszczenie: Ksiądz Wacław Bliziński należał do wybitnych działaczy społecznych, którzy włączyli się również w życie polityczne odradzającego się państwa polskiego. W roku 1919 został wybrany posłem Sejmu Ustawodawczego w okręgu obejmującym miasto i powiat Kalisz oraz powiat Turek. W lipcu 1919 r. partia ks. W. Blizińskiego zarejestrowała się jako Narodowe Zjednoczenie Ludowe i w Sejmie Ustawodawczym zaliczana była do ugrupowań centroprawicowych. W debacie parlamentarnej ks. W. Bliziński reprezentował swój klub parlamentarny wielokrotnie, zwłaszcza w dyskusjach związanych z opieką społeczną. Brał również udział w pracach kilku komisji Sejmu Ustawodawczego. W 1921 r. wyjechał jako Delegat Sejmu do Stanów Zjednoczonych i Kanady w celu zaznajomienia się z amerykańskim systemem opieki społecznej.

Słowa kluczowe: parlamentaryzm, Sejm Ustawodawczy, duchowieństwo.

Abstract: Father Wacław Bliziński was one of the outstanding social activists who also joined the political life of the reviving Polish state. In 1919, he was elected a member of the Legislative Sejm in the district comprising the town and district of Kalisz and the district of Turek. In July 1919, Fr. W. Bliziński's party was registered as the National People's Union and was counted among the centre-right groups in the Legislative Sejm. In the parliamentary debate, Fr. W. Bliziński represented his parliamentary club many times, especially in discussions related to social welfare. He also took part in the work of several committees of the Legislative Sejm. In 1921, he left as the Sejm's Delegate to the United States and Canada in order to learn about the American social welfare system.

Keywords: parliamentarism, Legislative Sejm, priesthood.

„Polityka to świństwo”. Słowa te wypowiedziane przez ks. Wacława Blizińskiego odnoszą się do doświadczeń jego pracy w Sejmie Ustawodawczym i Narodowym Zjednoczeniu Ludowym¹. Początki jego działalności politycznej można dostrzec długo przed wybraniem go posłem do Sejmu Ustawodawczego. Przypadają one na pierwsze lata jego pracy jako proboszcza w parafii Lisków² i polegały

¹ W. Bliziński, *Listy o polityce*, Lisków-Warszawa 1938, s. 18-19; S. Kęszka, *Życie i dzieło ks. Prata Wacława Blizińskiego 1870-1944*, Kalisz 2008, s. 237.

² Lisków znajduje się 30 km od Kalisza, przedwojenna wzorowa wieś położona do 1938 r. w województwie łódzkim, a następnie w województwie poznańskim.

na nawiązaniu kontaktów z działaczami Narodowej Demokracji: Alfonsem Parczewskim i Ignacym Chrostowskim oraz sprowadzaniu do parafii prasy patriotyczno-narodowej. Od 1904 r. sprowadzał z Krakowa pismo „Polak” i inne nielegalne pisma i broszury. Zainicjował też zakładanie kół narodowych oraz zorganizował tajną pocztę do przerzucania „bibuły”. Jak się później okazało, przygotował w ten sposób ludność do zorganizowania „Strzelca” i drużyny Polskiej Organizacji Wojskowej w czasie I wojny światowej³.

W końcu października 1905 r. ks. Bliziński przewodniczył wiecowi narodowemu w Stawie w powiecie kaliskim, gdzie jednomyślnie uchwalono wprowadzenie w urzędach i szkołach języka polskiego. Z jego też inicjatywy postanowienia te wprowadzono w parafii Lisków. Rząd carski zareagował na te uchwały aresztowaniem wielu osób. Parafianie, dyżurujący bez przerwy, aby przeszkodzić aresztowaniu proboszcza, o mało nie dokonali samosądu na żandarmach, którzy przybyli po ks. Blizińskiego⁴.

Potwierdzeniem włączenia się ks. Blizińskiego w kształtujące się w latach 1905-1907 życie polityczne na ziemiach polskich, wchodzących w skład Cesarstwa Rosyjskiego, były jego starania o uzyskanie mandatu do Dumy Państwowej. W wyborach tych był jednym z kandydatów Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego i ziemiaństwa. Nie udało mu się jednak zdobyć wystarczającego poparcia i uzyskać mandatu poselskiego⁵.

W listopadzie 1916 r. ks. Bliziński włączył po raz kolejny się do życia politycznego przez fakt wybrania go przewodniczącym zjazdu Narodowego Związku Chłopskiego w Warszawie. Tak oto opisywał to zdarzenie: „Padło pytanie, więc kogo wybieracie na przewodniczącego? Wówczas najniespodziewaniej dla mnie padło moje nazwisko. Struchlałem, bo z natury nieśmiały, niedoświadczony politycznie, zwłaszcza w tak dużym i wzburzonym zgromadzeniu jakiego jeszcze nie widziałem, przy tym zupełnie nie przygotowany, skuliłem się siedząc w dalszych krzesłach, by mnie nie spostrzeżono. Na próżno, bo mnie po prostu towarzysze chłopi wnieśli na estradę”⁶.

Duchowieństwo zaangażowało się również w funkcjonowanie pierwszych organów państwowości polskiej. Ks. Wacław Bliziński został współpracownikiem Tymczasowej Rady Stanu w Komitecie Ofiary Narodowej⁷. Jego udział w pracach tego organu należy traktować jako docenienie osiągnięć w pracy społecznej, oświatowej i spółdzielczej oraz zaangażowanie w rozmowach z zaborcami bp. diecezji kujawsko-kaliskiej Stanisława Zdzitowieckiego, który popierał pracę społeczną

³ Zob. S. Kęszka, *Fenomen pracy narodowej i niepodległościowej księdza Wacława Blizińskiego w latach 1902-1918*, „Rocznik Kaliski” 2010, t. XXXVI, s. 79.

⁴ W. Bliziński, *Wspomnienia z mego życia i pracy*, [opracował i przypisami opatrzył G. Waliś], Szczesne 2017, s. 68-69.

⁵ S. Kęszka, *Życie i dzieło...*, s. 189-190.

⁶ J. Molenda, *Polskie Stronnictwo Narodowe w Królestwie Polskim 1915-1918*, Warszawa 1965, s. 106.

⁷ W. Suleja, *Tymczasowa Rada Stanu*, Warszawa 1998, s. 221.

księży na terenie swojej diecezji, a poza tym doceniał zaangażowanie i doświadczenie zdobyte w tej pracy przez ks. Blizińskiego⁸.

Proboszcz z Liskowa aktywnie uczestniczył w kształtowaniu się wówczas w Królestwie Polskim ruchu ludowego o podłożu chrześcijańskim. Został wybrany prezesem Rady Naczelnej Zjednoczenia Ludowego, które zostało zawiązane w lutym 1917 r. Nowo powstałe ugrupowanie uzyskało aprobatę metropolity warszawskiego Aleksandra Kakowskiego, co było dla ks. Blizińskiego niezwykle istotne. Jednym z celów tej partii było zjednoczenie w powstałym ugrupowaniu przedstawicieli różnych warstw społecznych, zarówno duchownych, jak i inteligencji, a przede wszystkim reprezentantów polskiej wsi. Zjednoczenie Ludowe w swoim programie opowiadało się w 1917 r. za współpracą z Niemcami i Austro-Węgrami, ustrojem nowego państwa miała być monarchia konstytucyjna. Zjednoczenie Ludowe udzielało poparcia Tymczasowej Radzie Stanu jako organowi przejściowemu, który miał przygotować kadry i program pod powstanie odrodzonej Polski⁹. Wokół ks. Blizińskiego w Zgromadzeniu Ludowym zgromadziła się grupa osób, która odcinała się od haseł walki klasowej, przyjmując zasadę stania na gruncie religii katolickiej, nie negując roli kapłana i Kościoła, a także nauczania Kościoła Katolickiego. Utworzyli oni 6 listopada 1918 r. odrębne ugrupowanie – Polskie Zjednoczenie Ludowe¹⁰.

Pod koniec 1917 r. ks. Bliziński otrzymał propozycję objęcia funkcji Dyrektora Departamentu Opieki Społecznej w Ministerstwie Opieki Społecznej i Zdrowia z zadaniem zorganizowania od podstaw działalności tego departamentu. Również Minister Przemysłu i Handlu zwrócił się do niego z propozycją, „aby zająć się i opiekować przemysłem ludowym w kraju”¹¹. Ministrowi Przemysłu i Handlu ks. Bliziński podziękował, a podjęcie pracy w Ministerstwie Opieki Społecznej i Zdrowia uzależnił od uzyskania zgody biskupa diecezji kujawsko-kaliskiej Stanisława Zdzitowieckiego i nieodebrania mu parafii w Liskowie, gdyż pracę w ministerstwie uznawał za tymczasową. Poza tym chciał, aby Minister Opieki Społecznej i Zdrowia zgodził się na wyjazdy do swojej parafii w Liskowie co 2 tygodnie na 3 dni. Zgodzono się na to i od 1 lutego 1918 r. ks. Bliziński objął nowe stanowisko¹². Funkcji tej nie pełnił jednak zbyt długo, bowiem z chwilą wyboru na posła do Sejmu Ustawodawczego musiał wziąć urlop na okres sprawowania mandatu poselskiego. W swoich wspomnieniach pisze o pracy w Departamencie Opieki Społecznej: „Jako dyrektor Departamentu Opieki wiele pomagałem instytucjom dobroczynnym kierowanym zwłaszcza przez zgromadzenia religijne, uważając je za najlepiej i najekonomiczniej prowadzone. Zwiedzałem też obozy naszych internowanych

⁸ S. Kęszka, *Fenomen pracy...*, s. 83.

⁹ A. Łuczak, *Powstanie i działalność Zjednoczenia Ludowego i Polskiego Zjednoczenia Ludowego 1917-1919*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1968, nr 10, s. 38-39.

¹⁰ S. Kęszka, *Życie i dzieło...*, s. 202-203. Szerzej: A. Łuczak, *Powstanie i działalność Zjednoczenia Ludowego i Polskiego...*; A. Łuczak, *Powstanie i działalność Polskiego Zjednoczenia Ludowego*, Warszawa 1968.

¹¹ W. Bliziński, *Wspomnienia...*, s. 122.

¹² *Ibidem*.

legionistów, którzy nie chcieli składać Niemcom przysięgi, a więc byłem w Szczypiornie, w Łomży, w Modlinie, w Brześciu, a nawet w Huszt na Węgrzech, wszędzie niosąc im słowa pociechy, choć trzymali się dzielnie oraz ułatwiając korespondencję z rodziną. Z obozu za pośrednictwem Rady Regencyjnej udało mi się uwolnić płk. Koca, który ciężko zapadł na zdrowiu i groziła mu śmierć”¹³. Wyjazdy te służyły również zorientowaniu się w warunkach bytowych i nastrojach panujących w obozach oraz szybkiemu dostarczeniu funduszy udzielonych przez Radę Regencyjną i rząd.

Kolejny okres działalności politycznej ks. Wacława Blizińskiego wiąże się z pełnieniem mandatu posła w Sejmie Ustawodawczym. Ordynacja wyborcza do Sejmu Ustawodawczego została podpisana przez Tymczasowego Naczelnika Państwa 28 listopada 1918 r.¹⁴ Tego samego dnia Józef Piłsudski podpisał dekret o wyborach do Sejmu Ustawodawczego¹⁵. Wybory zostały wyznaczone na 26 stycznia 1919 r. i mogły być przeprowadzone tylko w okręgach od nr 2 do nr 46, a więc na terenach byłego Królestwa Polskiego i Białostoczczyzny (z wyjątkiem wyłączonego okręgu nr 1) oraz Galicji Zachodniej i Śląska Cieszyńskiego¹⁶.

Miasto i powiat Kalisz oraz powiat Turek stanowiły okręg nr 10. Do obsadzenia w tym okręgu wyborczym było 6 mandatów. Posłami z tego okręgu zostali: Józef Walisiak, Józef Krzysztoforski, Kazimierz Mystkowski, Henryk Radziszewski, Szczepan Piechota i ks. Wacław Bliziński. Polskie Zjednoczenie Ludowe, którego współzałożycielem był liskowski proboszcz, zdobyło w tym okręgu wyborczym 4 mandaty. Pozostałe 2 mandaty przypadły Związkowi Ludowo-Narodowemu, który w Sejmie z okręgu nr 10 reprezentowali Kazimierz Mystkowski i Henryk Radziszewski¹⁷. Kandydaci Polskiego Zjednoczenia Ludowego zdobyli w Kaliszu tylko 85 głosów, ale w powiecie kaliskim 19 272 głosy, a w powiecie tureckim 5277 głosów.

Ks. Bliziński, gdy dowiedział się, że zgłoszono jego kandydaturę w wyborach do Sejmu Ustawodawczego, wystosował pismo z prośbą o wycofanie jego kandydatury. Pełnił on w tym czasie powierzony mu urząd Dyrektora Departamentu Opieki Społecznej i nie chciał łączyć tych dwóch funkcji. Do tego dochodziło jeszcze probostwo w Liskowie. Jego pismo dotarło jednak zbyt późno, co w rezultacie dało mu mandat poselski. We wspomnieniach pisze: „Po postawieniu mojej kandydatury w powiecie kalisko-tureckim, dałem depezę z Warszawy, by ją cofnięto. Nie wiem czy było za późno, czy nie uwzględniono, dość że moja kandydatura przeszła. Powtórzę szczerze, że do polityki nigdy nie miałem chęci, ani zapału, ani zdolności, nęciła mnie zawsze i pochłaniała w wolnych od kapłańskich obowiązków chwilach,

¹³ *Ibidem*, s. 123.

¹⁴ Dekret z 28 listopada 1918 r. o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego (Dz. P. P.P. z 1918 r. Nr 18, poz. 46).

¹⁵ Dekret z 28 listopada 1918 r. o wyborach do Sejmu Ustawodawczego (Dz. P. P.P. z 1918 r. Nr 18, poz. 47).

¹⁶ P. Tusiński, *Sejm Ustawodawczy 1919-1922*, Warszawa 2019, s. 29.

¹⁷ T. Rzepecki, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku*, Poznań 1920, s. 118-119.

praca społeczna, a w polityce znajdowałem się zawsze wypadkowo raczej¹⁸. Również premier Stanisław Grabski uważał, że ks. Bliziński był wyłącznie działaczem społecznym z minimalnymi zainteresowaniami politycznymi¹⁹.

Jedną z pierwszych czynności nowo wybranego Sejmu był wybór marszałka, wicemarszałków i sekretarzy. Na urząd marszałka zostały zgłoszone dwie kandydatury: Wojciecha Trąmpczyńskiego związanego z prawicą i Wojciecha Witosa popieranego przez lewicę. Polskie Zjednoczenie Ludowe, wraz ze Związkiem Ludowo-Narodowym, Demokracją Chrześcijańską, Narodowym Związkiem Robotniczym i całą prawicą miało popierać kandydaturę Trąmpczyńskiego²⁰.

Ks. Bliziński relacjonował, że jego kandydatura na marszałka miała większość, lecz tuż przed głosowaniem przyszedł do jego klubu przedstawiciel NZR i oświadczył, że oni będą głosować za Witosem. Polskie Zjednoczenie Ludowe liczyło w Sejmie Ustawodawczym 24 posłów. Ks. Bliziński zaproponował, aby głosować na kogoś trzeciego, bo wtedy żaden z dwóch kandydatów wymaganej bezwzględnej większości mieć nie będzie, „a my zorientujemy się później, komu oddać nasze głosy i w następnym głosowaniu pójdziemy na pewniaka”²¹. Tak też się stało, wysunięto kandydaturę Józefa Ostachowskiego, a żaden z kandydatów nie otrzymał wymaganej większości. Posłowie PZL stwierdzili, że 24 głosy dodane Trąmpczyńskiemu w drugim głosowaniu, mimo że miał mniej głosów od Witosa, zdecydują o jego wyborze. Dzięki zabiegom proboszcza z Liskowa kandydatura Trąmpczyńskiego uzyskała w drugim głosowaniu wymaganą większość. Następnego dnia „Kurier Poranny” pisał, że „buława marszałkowska spoczywała w ręku ks. Blizińskiego i jego partii, i głosy te zdecydowały o wyborze Trąmpczyńskiego”²².

Cała sprawa spowodowała ogromne napięcie i wzrost wrogości przede wszystkim wśród posłów chłopskich²³. Z kolei ks. Eugeniusz Okoń nazwał ks. Blizińskiego zdrajcą ludu. Aby załagodzić tę sytuację i niezadowolenie wywołane przez członków partii chłopskich, postanowił zrezygnować z kandydowania na urząd wicemarszałka, mimo że na mocy porozumienia całego Sejmu wicemarszałkami mieli zostać przedstawiciele największych klubów poselskich (z PZL właśnie ks. Bliziński). W swoich wspomnieniach pisze: „Na swoje miejsce dałem do prezydium Sejmu posła – chłopca Ostachowskiego z naszego klubu, tą taktyką uspokoiłem naszych demokratów klubowych ku wielkiemu oburzeniu niektórych kolegów, zwłaszcza księdza Dziennickiego, który samowoli nie mógł mi darować”²⁴.

W lipcu 1919 r. ze Związku Ludowo-Narodowego wystąpiło 39 posłów i połączyło się z 24 posłami Polskiego Zjednoczenia Ludowego kierowanego przez ks. Blizińskiego. Celem tych działań było przede wszystkim utworzenie wspólnego

¹⁸ W. Bliziński, *Wspomnienia...*, s. 128.

¹⁹ S. Grabski, *Pamiętniki*, t. 2, Warszawa 1983, s. 129.

²⁰ Zob. A. Ajnenkiel, *Historia Sejmu Polskiego*, t. II, cz. 2, Warszawa 1989, s. 38-39.

²¹ W. Bliziński, *Wspomnienia...*, s. 129.

²² *Ibidem*. Zob. „Kurier Poranny” z 11 lutego 1919 r.

²³ A. Ajnenkiel, *op. cit.*, s. 39.

²⁴ W. Bliziński, *Wspomnienia...*, s. 129.

klubu poselskiego i stronnictwa pod nazwą Narodowe Zjednoczenie Ludowe. 29 lipca 1919 r. podjęto decyzję o wspólnym utworzeniu nowej partii NZL jako klubu sejmowego i politycznej organizacji ogólnokrajowej²⁵. Klub NZL w listopadzie 1919 r. liczył 68 posłów, a w styczniu 1920 r. liczba posłów zwiększyła się do 71. Była to w tym czasie trzecia siła w Sejmie, z którą każdy rząd musiał się liczyć²⁶. Na początku października 1919 r. prezesem klubu poselskiego NZL został Leopold Skulski, a po objęciu fotela premiera rządu, 13 grudnia 1919 r. zastąpił go poseł Edward Dubanowicz. Prezesem stronnictwa NZL był wybrany wcześniej ks. Bliziński²⁷.

Klub NZL w powiększonym składzie pracował zgodnie przez ponad rok. W maju 1921 r. ks. Bliziński wyjechał do Ameryki jako delegat rządu i Sejmu w celu zapoznania się z obowiązującym tam systemem opieki społecznej. Podczas jego nieobecności na skutek nieporozumień i ambicji między posłami L. Skulskim i E. Dubanowiczem doszło do rozłamu w klubie NZL i wystąpienia z niego grupy 26 posłów²⁸. Liskowski proboszcz wspominał, że „oczekiwano mego powrotu i stanowiska do kogo się przyłączyć. Zmartwiłem się bardzo, ale pozostałem przy Narodowym Zjednoczeniu Ludowym. Przyłączyło się natomiast do nas 5 posłów Klubu katolickiego, z księdzem Lubelskim i dr. Matakiewiczem na czele, wrócił również ksiądz Starkiewicz, który krótko był u Piastowców”²⁹.

Pierwsze posiedzenie Sejmu Ustawodawczego odbyło się 10 lutego 1919 r. Ponieważ Zamek Królewski w Warszawie – tradycyjne miejsce obrad sejmów polskich – był zdewastowany, na potrzeby parlamentu przeznaczono budynek rosyjskiej szkoły dla szlachcianek, Maryjnego Instytutu dla Panien w Warszawie przy ul. Wiejskiej³⁰. Ks. Bliziński tak oto relacjonuje to wydarzenie: „Nie zapomniana była chwila, gdy Sejm po 150 latach niewoli zebrał się [...] a tłum ludzi chciał być świadkiem już nie tylko w galerii, a w korytarzach, przejściach, nawet w stłoczonej Sali obrad tej uroczystości, którą otworzył pierwszym przemówieniem Piłsudski, przemawiał premier Paderewski. Przewodniczył obradom na razie najstarszy wiekiem poseł Radziwiłł”³¹. Takich niezapomnianych chwil przysporzyły proboszczowi z Liskowa jeszcze dwa wydarzenia. Pierwsze miało miejsce, gdy na odbytym specjalnym Sejmie w 1922 r. jednomyślnie uchwalono przyłączenie Litwy do Polski. Ks. Bliziński jako poseł był członkiem delegacji Rzeczypospolitej, która udała się w 1922 r. do Wilna. Polska delegacja witana była „radosnymi okrzykami i gorącymi oklaskami, którym zdawało się końca nie będzie”. Drugie wydarzenie, które utkwіło mu szczególnie w pamięci, to uchwalenie Konstytucji

²⁵ S. Kęszka, *Życie i dzieło...*, s. 208.

²⁶ Zob. K. Badziak, *W oczekiwaniu na przełom. Na drodze od odrodzenia do załamania państwa polskiego: listopad 1918-czerwiec 1920*, Łódź 2004, s. 90; A. Ajnenkiel, *op. cit.*, s. 25.

²⁷ A. Łuczak, *Powstanie i działalność Polskiego...*, s. 116.

²⁸ Trzech posłów wróciło do Związku Ludowo-Narodowego, a pozostali utworzyli nowy klub poselski Narodowo-Chrześcijański oraz nową partię Narodowo-Chrześcijańskie Stronnictwo Ludowe z Edwardem Dubanowiczem na czele.

²⁹ W. Bliziński, *Wspomnienia...*, s. 127.

³⁰ A. Ajnenkiel, *op. cit.*, s. 34-35.

³¹ W. Bliziński, *Wspomnienia...*, s. 128.

marcowej. Wspomina, że „uchwaloną konstytucję nieśliśmy w olbrzymim pośłów i publiczności pochodzie przez Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście do katedry, by tam przy uroczystym «Te Deum» podziękować Najwyższemu za odebrane łaski i prosić o opiekę”³².

Dzięki nieustępliwości i zyskaniu akceptacji ze strony hierarchii władz Kościoła katolickiego udało się ks. Blizińskiemu przyspieszyć zwrot kościołów, klasztorów, budynków zajętych przez władze zaborcze, które zostały zajęte przez powstające i organizujące się władze polskie. Również liczne szkoły i zakłady zajmujące się prowadzeniem działalności dobroczynnej, które były prowadzone przez zgromadzenia zakonne, dzięki uzyskanym gwarancjom rządowym i otrzymywaniu środków finansowych uzyskały większą swobodę działania. Dowodem potwierdzającym te działania są liczne listy ze słowami podziękowania od ks. bp. Stanisława Zdzitowieckiego, Henryka Przeździeckiego oraz wielu zgromadzeń zakonnych³³.

Ksiądz Bliziński brał udział w pracach kilku komisji Sejmu Ustawodawczego: spółdzielczej, opieki społecznej, skarbowo-budżetowej, ochrony pracy oraz zdrowia publicznego³⁴. W trudnych chwilach w 1920 r. wszedł w skład Obywatelskiego Komitetu Wykonawczego Rady Obrony Państwa, zajmującego się organizowaniem pomocy społeczeństwa przy tworzeniu Armii Ochotniczej i stanął na czele Sekcji Opieki nad Żołnierzami³⁵.

Na mównicy sejmowej stawał kilkakrotnie. Pierwsze jego wystąpienie z 23 maja 1919 r. to głos w dyskusji nad polityką zagraniczną państwa polskiego. Wyraził poparcie swojego ugrupowania dla polityki zagranicznej prowadzonej przez premiera Ignacego Jana Paderewskiego. Stwierdził, że „cała Polska [...] na wypowiedziany wczoraj przez pana Prezydenta Ministrów program dzisiejszej polityki polskiej, odpowie «tak» i jeszcze raz «tak». I to jedno krótkie słowo właściwie mogłoby wystarczyć za odpowiedź mego stronnictwa”³⁶. Następnie wyraził poparcie Polskiego Zjednoczenia Ludowego w sprawie przeprowadzenia plebiscytu na Litwie. Zdecydowanie sprzeciwiał się plebiscytom na tych terenach, które były bezspornie polskie. Domagał się również obrony polskiej racji stanu przed ukazywaniem Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej przez państwa koalicji jako kraju, który realizuje kurs polityki imperialistycznej i zaborczej względem sąsiadów. Opowiedział się za przynależnością do Polski Gdańska, Spisza, Orawy i Cieszyna³⁷.

Również we wniosku złożonym wraz z grupą posłów NZL 10 lipca 1919 r. w Sejmie Ustawodawczym domagał się natychmiastowego wykonania warunków umowy paryskiej z 3 lutego 1919 r., według której rząd Republiki Czesko-Słowackiej

³² *Ibidem*.

³³ S. Kęszka, *Życie i dzieło...*, s. 218-219; W. Bliziński, *Wspomnienia...*, s. 130.

³⁴ Komisje Sejmu Ustawodawczego, Druki Sejmu Ustawodawczego nr 2390, 3790.

³⁵ P. Marszałek, *Rada Obrony Państwa w 1920 roku. Studium prawnohistoryczne*, Wrocław 1995, s. 166-168.

³⁶ Sprawozdanie stenograficzne z 41 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z 23 maja 1919 r., s. 45.

³⁷ *Ibidem*, s. 46-47; S. Kęszka, *Życie i dzieło...*, s. 221.

zobowiązany był oddać Radzie Narodowej Księstwa Cieszyńskiego całą administrację cywilną, aż po granicę, jaka była ustalona umową czesko-polską z 5 listopada 1918 r. Apelował, aby rząd państwa polskiego zażądał od rządu Republiki Czesko-Słowackiej bezzwłocznego cofnięcia bezprawnie wprowadzonego na całym terytorium Księstwa Cieszyńskiego stanu wyjątkowego, sądów doraźnych i przymusowego poboru do wojska czesko-słowackiego także obywateli państwa polskiego. Postulował, aby zabezpieczono obywatelom państwa polskiego swobodę ruchu i bezpieczeństwo. Wnioskował, żeby domagać się od władz cywilnych i wojskowych południowych sąsiadów zaprzestania wszelkich rewizji, aresztowań i prześladowań osób narodowości polskiej ze względów politycznych oraz zaprzestać konfiskat majątku obywateli polskich, zwłaszcza bezprawnego stemplowania pieniędzy i książeczek oszczędnościowych lub dokonywania potrąceń na rzecz skarbu czesko-słowackiego przy zmianie waluty³⁸.

Z druków Sejmu Ustawodawczego rysuje się obraz ukazujący różnorodność zagadnień i problemów poruszanych przez ks. Blizińskiego.

Wraz z grupą posłów złożył wniosek w Sejmie Ustawodawczym w sprawie internowania Polaków na Górnym Śląsku przez niemieckie władze wojskowe i policyjne. Domagano się w nim od rządu podjęcia kroków w celu ochrony ludności polskiej na Górnym Śląsku. Chodziło tu o uwolnienie osób uwięzionych ze względów politycznych i uniemożliwienie społeczności polskiej wzięcia udziału w plebiscycie³⁹.

Znalazł się również w grupie posłów, która złożyła 10 listopada 1920 r. wniosek w Sejmie dotyczący opieki nad Polakami wypędzonymi z terenu plebiscytowego. Nagminnie zdarzały się sytuacje na terenie Warmii i Mazur eliminujące wszelkie przejawy polskości. Domagano się dla osób narodowości polskiej opieki społecznej i zatrudnienia na co najmniej takim stanowisku, jakie zajmowali przed wypędzeniem ich przez Niemców⁴⁰.

23 marca 1922 r. ks. Bliziński z posłami klubu NZL złożył wniosek w sprawie powiększenia liczby urzędów pocztowych oraz w sprawie prenumeraty czasopism na poczcie. Wniosek uzasadniano tym, że w Kongresówce sieć państwowych urzędów pocztowych była bardzo mała, a wiele gmin wiejskich nie posiadało własnego urzędu pocztowego. Była Dzielnica Pruska była przykładem, że roznoszenie gazet i listów do każdej najmniejszej wioski było codziennie możliwe⁴¹.

W swych wystąpieniach poruszał również problemy, z którymi stykał się jako duszpasterz w parafii oraz działając w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej. Jego wnioski i wystąpienia dotyczyły takich spraw jak: zakładania świetlic i stacji opieki nad dzieckiem i samotną matką, likwidacji żebractwa, systemu opieki społecznej, budowy szkół powszechnych i domów ludowych na wsi⁴².

³⁸ Druk Sejmu Ustawodawczego nr 817.

³⁹ Druk Sejmu Ustawodawczego nr 862.

⁴⁰ Druk Sejmu Ustawodawczego nr 2231.

⁴¹ Druk Sejmu Ustawodawczego nr 3435.

⁴² J. Szablicka-Żak, *Szkolnictwo i oświata w pracach Sejmu Ustawodawczego*, Warszawa 1997, s. 214-215.

Jako członek komisji skarbowo-budżetowej 23 stycznia 1920 r. złożył w Sejmie sprawozdanie w sprawie uchwalenia kwoty 5 mln marek na organizację pogotowi opiekuńczych dla dzieci. Podkreślił w nim, że Sejm na wniosek komisji opieki społecznej podjął uchwałę w sprawie natychmiastowego powołania Pogotowi Opiekuńczych dla dzieci zaniedbanych i opuszczonych. Organizacją ich miało się zająć Ministerstwo Ochrony Pracy i Opieki Społecznej. Jedynie punkt dotyczący 5-milionowego kredytu na ten cel został odłożony do czasu rozpatrzenia go przez komisję skarbowo-budżetową. Ta zebrała się 16 stycznia 1920 r. i stwierdziła, że koszt utworzenia i utrzymania 40 ognisk pogotowi opiekuńczych (każde dla około 50 dzieci) wyniesie ponad 13 mln marek. Komisja skarbowo-budżetowa zaokrąglając tę kwotę do 10 mln, w myśl projektu i wniosku komisji opieki społecznej, zarekomendowała Sejmowi uchwalenie pomocy w kwocie 5 mln marek. Drugą połowę kwoty miały przekazać instytucje samorządowe i społeczne na miejscu. Celem Pogotowi Opiekuńczych miało być prowadzenie planowej akcji pomocy dzieciom i równomierne ich rozmieszczenie. Zaznaczył, że do placówek tych miały być przyjmowane „przede wszystkim dzieci zagubione lub zbłąkane, a takich zwłaszcza w dużych miastach bywa bardzo wiele, następnie dzieci nagle pozbawione opieki rodzicielskiej wskutek wypadków, epidemii albo działań wojennych. [...] Wreszcie do tych Pogotowi Opiekuńczych będą przyjmowane dzieci żebrzące własnowolnie lub też z polecenia rodziców lub opiekunów”⁴³. Pomoc na ten cel została przez sejm uchwalona.

Ks. Bliziński z innymi posłami klubu NZL złożył 14 października 1919 r. w Sejmie wniosek w sprawie amnestii kar podatkowych dla osób, które w styczniu 1920 r. podadzą rzeczywisty dochód i majątek. Uzasadniano go tym, że w okresie zaborów wiele osób ukrywało rzeczywistą wysokość dochodu czy też przyrost majątku. Przy składanej deklaracji w styczniu 1920 r. chcieli oni podawać rzeczywistą wysokość dochodu i majątku, jednakże władze nie powinny ich karać za fałszywe deklaracje z lat poprzednich⁴⁴.

Posłowie klubu NZL z ks. Blizińskim złożyli również dwa wnioski w sprawie szkolnictwa wyższego. 26 stycznia 1921 r. został złożony wniosek w sprawie przekazania budynków po byłym Sejmie i Wydziale Krajowym na własność Uniwersytetowi Jana Kazimierza we Lwowie oraz przeznaczenia środków pieniężnych na ich remont, po opuszczeniu budynków przez rozmaite biura rządowe i prywatne⁴⁵. Drugi wniosek z 18 lutego 1921 r. dotyczył otwarcia wyższej uczelni artystycznej w Warszawie i umożliwienia dokończenia studiów studentom byłej Szkoły Sztuk Pięknych, która została w 1920 r. zamknięta⁴⁶.

Wnioski ks. Blizińskiego związane z odbudową kraju i aprowizacją to popieranie budowy mostu na Dunajcu pod Komorowem i Wietrzychowicami, kanału

⁴³ Sprawozdanie stenograficzne z 113 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z 23 stycznia 1920 r., s. 7-9.

⁴⁴ Druk Sejmu Ustawodawczego nr 1041.

⁴⁵ Druk Sejmu Ustawodawczego nr 2437.

⁴⁶ Druk Sejmu Ustawodawczego nr 2502.

Warta – Gopło oraz budowy mostu na Prośnie w Robakowie-Szymanowicach⁴⁷. 3 grudnia 1920 r. ks. Bliziński z posłami NZL złożył wniosek w sprawie likwidacji Ministerstwa Aproprowiacji oraz systemu kontyngentowego. W uzasadnieniu stwierdzono, że system kontyngentowy stwarza wiele niedogodności producentom, a żadnej korzyści konsumentom. Proponowano, aby po ściągnięciu kontyngentu zaplanowanego na 1920 r. wprowadzić zasady wolnego handlu. Poza tym wskazano, że przyjęty system powoduje utrzymywanie dużego aparatu urzędniczego w postaci Ministerstwa Aproprowiacji⁴⁸.

Z ważniejszych zagadnień, jakie referował w Sejmie, akcentował liskowski proboszcz swój wniosek w sprawie nowej ustawy o opiece społecznej oraz swoje wystąpienie jako sprawozdawcy komisji skarbowo-budżetowej w sprawie budowy świątyni Opatrzności Bożej⁴⁹. Sprawy związane z opieką społeczną były mu szczególnie bliskie. System opieki społecznej działał na podstawie regulacji pochodzących z okresu zaborów. Uchwalenie ustawy, która by ujednoliciła przepisy dotyczące opieki społecznej w całym kraju, było niezwykle istotne. Ks. Bliziński, nie czekając na przygotowanie i wniesienie projektu rządowego, wniósł w porozumieniu z rządem projekt ustawy w tej sprawie. Niestety Sejm na posiedzeniu w dniu 31 maja 1922 r. zdecydował o odesłaniu ustawy z powrotem do komisji opieki społecznej, mimo że wcześniej komisja go zaakceptowała⁵⁰. Jednym z argumentów w dyskusji za nieuchwalaniem ustawy było zbytne obciążenie ustawą gmin i miast, które i tak były już obciążone różnymi daninami i podatkami. Podkreślano: „biedne gminy ledwie dyszą. Ustawa ta dobiłaby i tak już zadłużone magistraty i związki komunalne”⁵¹. Po dokonaniu drobnych poprawek komisja pozytywnie zaopiniowała projekt, który jako ustawę uchwalił już Sejm następnej kadencji⁵².

Przedstawione uwagi o działalności ks. Blizińskiego w Sejmie Ustawodawczym to tylko część jego aktywności w ciągu niespełna czterech lat funkcjonowania Sejmu. Składanych wniosków, przemówień sejmowych, odbytych spotkań i innych form działalności publicznej było znacznie więcej.

W Sejmie Ustawodawczym ugrupowanie kierowane przez ks. W. Blizińskiego było trzecim co do wielkości klubem parlamentarnym. Najwięcej księży należało do stronnictwa liskowskiego proboszcza oraz Związku Ludowo-Narodowego. Ks. Bliziński był wzorem dla innych sprawozdawców w prezentowaniu i przygotowaniu materiałów pod debaty i dyskusje sejmowe. O wszechstronności i przygotowaniu księdza w prezentowanych zagadnieniach może świadczyć różnorodna tematyka wnoszona pod obrady Sejmu⁵³. Swoje doświadczenia z pracy w Sejmie

⁴⁷ S. Kęszka, *Życie i dzieło...*, s. 228.

⁴⁸ Druk Sejmu Ustawodawczego nr 2339.

⁴⁹ W. Bliziński, *Wspomnienia...*, s. 132.

⁵⁰ Sprawozdanie stenograficzne z 315 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z 31 maja 1922 r., s. 44.

⁵¹ *Ibidem*, s. 43.

⁵² Ustawa z 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej (Dz. U. z 1923 r. Nr 92, poz. 726).

⁵³ S. Kęszka, *Życie i dzieło...*, s. 219-220

tak oto opisał we wspomnieniach: „Władza Sejmu Ustawodawczego była suwerenna. On większością głosów, i to zwyczajną, zmieniał rząd, stanowił prawa, urządzał administrację, bezpośrednio wnikał w działalność rządu, urzędników, tępił nadużycia na podstawie skarg w swoich interpelacjach; każdy minister drżał o swoją skórę, a często musiał wysłuchiwać nie zawsze słusznych oskarżeń i to w słowach mało kulturalnych od niektórych posłów na plenum, którzy w ten sposób chcieli znowu zyskiwać popularność wśród wyborców. Powiem, że nie było dobrze, gdy Sejm miał za dużą władzę. Ministrów często po paru tygodniach, a nawet po paru dniach zmieniano. Powaga posła, a szczególnie Prezesa Klubu Poselskiego była wielka, kilka razy i ja korzystałem z tego przywileju, ale zawsze gdzie chodziło o dobro kościoła lub społeczeństwa”⁵⁴.

Po kolejnych wyborach do sejmu w 1922 r. Narodowe Zjednoczenie Ludowe przestało istnieć, a ks. Bliziński wycofał się z życia politycznego.

Bibliografia

Materiały Sejmu Ustawodawczego

Sprawozdanie stenograficzne z 41 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z 23 maja 1919 r.

Sprawozdanie stenograficzne z 113 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z 23 stycznia 1920 r.

Sprawozdanie stenograficzne z 315 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z 31 maja 1922 r.

Druki Sejmu Ustawodawczego nr 817, 862, 1041, 2231, 2339, 2390, 2437, 2502, 3435, 3790.

Akty prawne

Dekret z 28 listopada 1918 r. o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego (Dz. P. P.P. z 1918 r. Nr 18, poz. 46).

Dekret z 28 listopada 1918 r. o wyborach do Sejmu Ustawodawczego (Dz. P. P.P. z 1918 r. Nr 18, poz. 47).

Ustawa z 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej (Dz. U. z 1923 r. Nr 92, poz. 726).

Literatura

Ajnenkiel A., *Historia Sejmu Polskiego*, t. II, cz. 2, Warszawa 1989.

Badziak K., *W oczekiwaniu na przełom. Na drodze od odrodzenia do załamania państwa polskiego: listopad 1918- czerwiec 1920*, Łódź 2004.

Bliziński W., *Listy o polityce*, Lisków-Warszawa 1938.

Bliziński W., *Wspomnienia z mego życia i pracy*, [opracował i przypisami opatrzył G. Waliś], Szczęśne 2017.

⁵⁴ W. Bliziński, *Wspomnienia...*, s. 130.

- Grabski S., *Pamiętniki*, t. 2, Warszawa 1983.
- Kęszka S., *Fenomen pracy narodowej i niepodległościowej księdza Wacława Blizińskiego w latach 1902-1918*, „Rocznik Kaliski” 2010, t. XXXVI.
- Kęszka S., *Życie i dzieło ks. Prałata Wacława Blizińskiego 1870-1944*, Kalisz 2008.
- Łuczak A., *Powstanie i działalność Polskiego Zjednoczenia Ludowego*, Warszawa 1968.
- Łuczak A., *Powstanie i działalność Zjednoczenia Ludowego i Polskiego Zjednoczenia Ludowego 1917-1919*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1968, nr 10.
- Marszałek P., *Rada Obrony Państwa z 1920 roku. Studium prawnohistoryczne*, Wrocław 1995.
- Molenda J., *Polskie Stronnictwo Narodowe w Królestwie Polskim 1915-1918*, Warszawa 1965.
- Rzepecki T., *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 roku*, Poznań 1920.
- Suleja W., *Tymczasowa Rada Stanu*, Warszawa 1998.
- Szablicka-Żak J., *Szkolnictwo i oświata w pracach Sejmu Ustawodawczego*, Warszawa 1997.
- Tusiński P., *Sejm Ustawodawczy 1919-1922*, Warszawa 2019.
- „Kurier Poranny” z 11 lutego 1919 r.